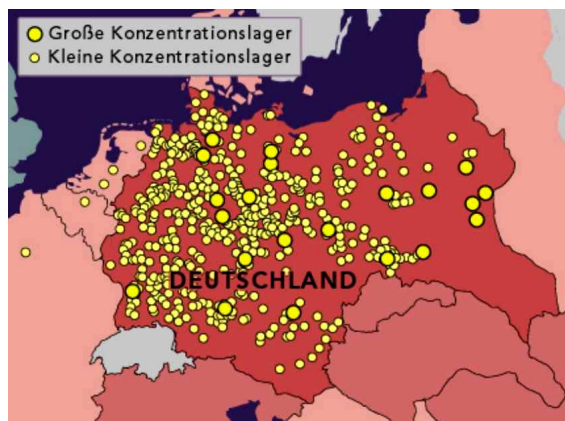


Historycy niemieccy przeciwko określeniu "polskie obozy koncentracyjne"

Wpisany przez Administrator

czwartek, 23 stycznia 2014 09:17 - Poprawiony piątek, 24 stycznia 2014 11:15



Niemieccy historycy wystosowali oświadczenie, w którym sprzeciwiają się używaniu słów "polskie obozy koncentracyjne" określając je jako niedopuszczalne (Unwörter). Jednocześnie jednak historycy zauważają, że odrzucanie błędnych pojęć i interpretacji jest zadaniem przede wszystkim krytycznej opinii publicznej. Apelują także do opinii publicznej i "historyczno-dydaktycznych multiplikatorów" (środowisk nauczycielskich i dziennikarskich) o przeciwstawienie się używaniu "błędnych sformułowań".

Autorzy oświadczenia powołują się na tzw. ["Apel z Blois"](#), w którym autorytety z dziedziny historii wyraziły zaniepokojenie wykorzystywaniem historii do walki politycznej ("historia niewolnikiem polityki") oraz osiąganiu celów polityczno-ideologicznych. Chociaż w Polsce mamy do czynienia z takim zjawiskiem, to jak raz w odniesieniu do określenia "polskie obozy koncentracyjne" Apel nie może mieć zastosowania, nie mamy bowiem do czynienia z wykorzystywaniem historii do celów politycznych, ale z ordynarnym, niebywałym, niespotykanym kłamstwem służącym przerzucaniu winy za największą katastrofę w dziejach świata, jaką była wywołana przez Niemców II wojna światowa. Zafałszowywanie prawdy historycznej o ludobójstwie podczas II wojny światowej w żadnym razie nie jest zamiarem państwa polskiego, które odiera jedynie bezpodstawne oskarżenia, wiele natomiast wskazuje na to, że jest świadomym działaniem określonych agend państwa niemieckiego.

Niemieckie obozy koncentracyjne w Niemczech i okupowanej Europie. *Große Konzentrationslager*

duży obóz koncentracyjny.

Kleine Konzentrationslager

- mały obóz koncentracyjny.

Komentatorzy zwracają uwagę, że oświadczenie niemieckich historyków ukazało się w chwili, kiedy Sejm Rzeczypospolitej rozpoczął pracę nad ustawą o ściganiu przez prawo autorów

Historycy niemieccy przeciwko określeniu "polskie obozy koncentracyjne"

Wpisany przez Administrator

czwartek, 23 stycznia 2014 09:17 - Poprawiony piątek, 24 stycznia 2014 11:15

określenia "polskie obozy koncentracyjne", podobnie jak to się dzieje w przypadku "kłamstwa oświęcimskiego", czyli zaprzeczaniu istnienia komór gazowych. Oznacza to, że już sama perspektywa wprowadzenia tego prawa, zmusiła czynniki niemieckie do reakcji. W komentarzach podkreśla się także, że tego typu działania państwo polskie powinno prowadzić w dalszym ciągu i konsekwentnie.

Portal **Koszalin7.pl** wielokrotnie publikował apele i protesty związane z obrażaniem polskiej pamięci narodowej, historii powszechnej i ludzkiej przyzwoitości. Byliśmy jedynym środowiskiem i medium na Pomorzu Środkowym, a prawdopodobnie też na całym Pomorzu Zachodnim, które zdecydowanie przeciwstawiło się antypolskiej tendencji, publikując serię artykułów ([Niemcy nie chcą mieć nic wspólnego z hitlerowcami](#) , [Podpisuj my petycję przeciwko "polskim obozom koncentracyjnym"](#)

, [Sukces akcji przeciwko kłamstwom prasy amerykańskiej](#)

, [Petycja do Parlamentu w sprawie uznania sformułowania "polskie obozy koncentracyjne" za "kłamstwo oświęcimskie"](#)

).

Maciej Świrski z Reduty Dobrego Imienia - Polskiej Ligi Przeciw Zniesławieniom, zamieszcza na swym blogu stanowisko tej organizacji. Odnosząc się pozytywnie do samego oświadczenia, zauważa jednak, że przyszło ono po "wielokrotnych i z rosnącym natężeniem powtarzających się oszczerstwach w niemieckiej prasie i mediach". Dlaczego niemieccy historycy zareagowali dopiero teraz?

Wydaje się pewne, że oświadczenie to jest bezpośrednio wywołane faktem wejścia pod obrady Sejmu Rzeczypospolitej projektu ustawy penalizującej użycie sformułowania "polskie obozy koncentracyjne". Zastanawiające jest, że historycy niemieccy w swoim oświadczeniu protestują przeciwko temu projektowi powołując się na wolność badań naukowych, podczas gdy oszczercze sformułowanie nie ma nic wspólnego z badaniami naukowymi, a za to wszystko z "kłamstwem oświęcimskim", czyli przestępstwem karanym także w niemieckim prawodawstwie.

Maciej Świrski odpiera jednocześnie sugestie niemieckie, żeby zaniechać penalizacji czynu polegającego na użyciu określenia "polskie obozy koncentracyjne".

Ten, kto używa tego sformułowania nie ogłasza przecież wyników badań naukowych lecz

Historycy niemieccy przeciwko określeniu "polskie obozy koncentracyjne"

Wpisany przez Administrator

czwartek, 23 stycznia 2014 09:17 - Poprawiony piątek, 24 stycznia 2014 11:15

wykracza przeciwko prawdzie materialnej, także na gruncie prawa międzynarodowego. Zbrodnicze rządy III Rzeszy Niemieckiej zostały osądzone w Norymberdze. Niemiecka wina za zorganizowanie i prowadzenie obozów koncentracyjnych została udowodniona bez wątpliwości. W Norymberdze jasno stwierdzono, że Niemcy są winni spisku przeciw pokojowi i zbrodni ludobójstwa. Jakże zatem prace badawcze planują niemieccy historycy protestując przeciwko „krępowaniu badań naukowych”, które rzekomo wprowadziłaby polska ustawa?

Poniżej treść oświadczenia Zrzeszenie Historyków i Historyczek Niemiec w języku polskim i niemieckim.

Zrzeszenie Historyków i Historyczek Niemiec odrzuca określenie "polskie obozy koncentracyjne" jako fałszywe.

Sformułowania jak "polskie obozy koncentracyjne" są słowami niedopuszczalnymi (Unwörter) i sugerują fałszywe wyobrażenia o odpowiedzialności za zbrodnie nazistowskie. Jednocześnie, w nawiązaniu do ["Apelu z Blois"](#), Zrzeszenie Historyków i Historyczek Niemiec sceptycznie ocenia rozważane w Polsce prawno-karne ściganie określonych pojęć. Błędnym określeniom niemieckich zbrodni z okresu II wojny światowej w Polsce należy przeciwstawiać się na forum krytycznej opinii publicznej. (Frankfurt, 19.01.2014)

"W wolnym kraju nie jest rzeczą jakiegokolwiek władzy politycznej definiowanie prawdy historycznej ani ograniczanie swobód historyków za pomocą sankcji karnych". Tego domagali się w 2008 r. znani kulturoznawcy i historycy w "apelu z Blois". Zrzeszenie Historyków i Historyczek Niemiec podziela wyrażoną wtedy troskę, że zinstytucjonalizowane przez ustawę prawdy państwowe "mogą poważnie ograniczyć wolność historyków i wolność intelektualną".

Dyskutowane obecnie w Polsce nowelizacje ustaw, które przewidują daleko idące prawno-karne sankcje za używanie określonych pojęć i twierdzeń, należy w świetle oświadczenia z Blois ocenić ze sceptycyzmem. Odrzucanie błędnych pojęć i interpretacji jest zadaniem przede wszystkim krytycznej opinii publicznej.

W tym kontekście Zrzeszenie Historyków i Historyczek Niemiec apeluje do niemieckiej opinii publicznej, a szczególnie do historyczno-dydaktycznych multiplikatorów o przeciwstawienie się powtarzającym się błędnym sformułowaniom na temat niemieckich zbrodni podczas II wojny światowej w Polsce. Przewodniczący Zrzeszenia, prof. dr Martin Schulze Wessel, stwierdza: "Zwłaszcza sformułowanie 'polskie obozy koncentracyjne' – w większości przypadków wynikające z bezmyślności - należy traktować jako słowo niedopuszczalne (Unwort). Sugeruje ono całkowicie fałszywe wyobrażenie o odpowiedzialności za zbrodnie nazistowskie". Przede wszystkim w dydaktyce historycznej należy konsekwentnie występować przeciwko błędnym pojęciom przy określaniu zbrodni nazistowskich na okupowanych ziemiach.

Historycy niemieccy przeciwko określeniu "polskie obozy koncentracyjne"

Wpisany przez Administrator

czwartek, 23 stycznia 2014 09:17 - Poprawiony piątek, 24 stycznia 2014 11:15

Kontakt:

Dr. Nora Hilgert (Zarząd)

Verband der Historiker und Historikerinnen Deutschlands e.V.

Goethe-Universität Frankfurt, Grüneburgplatz 1, 60323 Frankfurt, Tel.: 0049 69 79832571,
E-Mail: hilgert@historikerverband.de

Zrzeszenie Historyków i Historyczek Niemiec jest przedstawicielstwem interesów dyscypliny historycznej wobec organizacji społecznych i urzędów państwowych, wspiera międzynarodowe usieciwienie nauk historycznych, wspiera finansowo młodych naukowców i organizuje raz na dwa lata Zjazd Historyków Niemieckich. Zrzeszenie liczy obecnie 2800 członków.

Osoby upoważnione do kontaktów z mediami: prof. dr Martin Schulze Wessel (przewodniczący) / prof. dr Johannes Paulmann (sekretarz)

Wersja niemiecka.

19.01.2014 09:46

PM: VHD lehnt Begrifflichkeiten wie "Polnische Konzentrationslager" als falsch ab / Zrzeszenie Historyków i Historyczek Niemiec odrzuca określenie "polskie obozy koncentracyjne" jako fałszywe

Formulierungen wie "polnische Konzentrationslager" sind Unwörter und suggerieren falsche Vorstellungen von der Verantwortung für NS-Verbrechen. Anknüpfend an den ["Appell von Blois"](#) beurteilt der Verband der Historiker und Historikerinnen Deutschlands (VHD) die in Polen erwogene strafrechtliche Sanktionierung bestimmter Begriffe jedoch skeptisch. Falschen Begriffen über deutsche Verbrechen während des Zweiten Weltkriegs in Polen muss in der Öffentlichkeit und in der Geschichtsdidaktik entgegengewirkt werden. (Frankfurt, den 19.01.2014)

"In einem freien Staat ist es nicht die Aufgabe irgendeiner politischen Autorität zu definieren, was die historische Wahrheit sei, geschweige denn darf sie die Freiheit des Historikers mittels der Androhung von Strafsanktionen einschränken." Dies forderten 2008 namhafte Kulturwissenschaftler und Historiker im "Appell von Blois". Der Verband der Historiker und Historikerinnen Deutschlands (VHD) teilt die damit formulierte Sorge, dass per Gesetz institutionalisierte Staatswahrheiten "schwerwiegende Konsequenzen für die Arbeit des Historikers und für die intellektuelle Freiheit insgesamt haben können".

Die in Polen derzeit diskutierte Gesetzesnovelle, welche sehr weitreichende strafrechtliche Bestimmungen für die Verwendung bestimmter Begriffe und Behauptungen vorsieht, ist im Licht der Erklärung von Blois skeptisch zu beurteilen. Es ist vor allem die Aufgabe der kritischen Öffentlichkeit, falsche Begriffe und Interpretationen abzuwehren.

Historycy niemieccy przeciwko określeniu "polskie obozy koncentracyjne"

Wpisany przez Administrator

czwartek, 23 stycznia 2014 09:17 - Poprawiony piątek, 24 stycznia 2014 11:15

In diesem Sinne appelliert der Verband der Historiker und Historikerinnen an die deutsche Öffentlichkeit und speziell an geschichtsdidaktische Multiplikatoren, immer wieder auftauchenden falschen Redewendungen über deutsche Verbrechen während des Zweiten Weltkriegs in Polen entgegenzuwirken. Der Vorsitzende des VHD, Prof. Dr. Martin Schulze Wessel, sagt: "Insbesondere die – in den allermeisten Fällen auf Gedankenlosigkeit beruhende – Formulierung von 'polnischen Konzentrationslagern' ist als ein Unwort zu begreifen. Dieses suggeriert eine vollkommen falsche Vorstellung von der Verantwortung für NS-Verbrechen." Vor allem in der Geschichtsdidaktik solle konsequent gegen eine falsche Begrifflichkeit bei der Bezeichnung von Verbrechen NS-Deutschlands in den besetzten Gebieten gearbeitet werden.

Kontakt:

Dr. Nora Hilgert (Geschäftsführung)

Verband der Historiker und Historikerinnen Deutschlands e.V.

Goethe-Universität Frankfurt, Grüneburgplatz 1, 60323 Frankfurt, Tel.: 069 79832571,

E-Mail: hilgert@historikerverband.de

Der Verband der Historiker und Historikerinnen Deutschlands ist die Interessenvertretung des Faches Geschichte gegenüber gesellschaftlichen Organisationen und staatlichen Behörden, er unterstützt die internationale Vernetzung der Geschichtswissenschaft, setzt sich für die Förderung des wissenschaftlichen Nachwuchses ein und veranstaltet im zweijährigen Rhythmus den Deutschen Historikertag. Der VHD hat zurzeit 2.800 Mitglieder.

V.i.S.d.P.: Prof. Dr. Martin Schulze Wessel (Vorsitzender) / Prof. Dr. Johannes Paulmann (Schriftführer)

[Oświadczenie na stronie Zrzeszenie Historyków i Historyczek Niemiec](#) (*Verband der Historiker und Historikerinnen Deutschlands*).